Nro 5.

Sroda dnia 15go Stycznia 1834. r.

KRAKÓW.

TYGODNIK KRAKOWSKI

Pismo to wychodzi dwa razy w tydzień we Srodę i Sobotę o godzinie 4. po południu z DRUKARNI AKADEMICKIEY.

Prenumerata kwartalna kosztuie złp. 15. poiedynczy numer gr. 20.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Barometr zredukowany na 0° Reaumura.

Dzień godzina	Barometr na 0°o.	Ther.	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	UWAGI.
7--27	„ 5,994	† 174	„	Pł. Zachodni sredni	Pogoda	mróz
12	„ 5,407	0,4	„	„		
9 3	„ 5,097	2,4	„	„		
9	4,549	† 6,4	„	słaby		

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

NIEMCY. *Wiedeń pod dniem 30. Grudnia. Z Gazety frankfortskiey.* Książę Szwarcenberg brat rodzony Naczelnego w roku 1812. woysk Austryackich Dowódzcy, umarł, powszechnie dla wielkich cnót swoich żałowany, a mianowicie od włościan dóbr swoich, iakie bardzo znaczne w Czechach posiadał. Zal szczéry podwładnych, iest każdemu zaiste nayozdobnieyszym pośmiertnym pomnikiem.—*Podług teyże Gazety*, w całey Rzeszy Niemieckiey nie powstaią zwierzchnie władze na wolność druku wyraźnie, ale chcą tylko takową ograniczyć; że zaś ograniczenie druku iest potrzebném, mieliśmy w wielu kraiach, i mamy dotąd, liczne tego dowody.—W Austryi wszystkie prawie Gazety angielskie i pisma peryodyczne nie są wzbronne; francuskich tylko wiele iest zakazanych; niemieckie też pisma, pomimo że iest zakaz na wiele takowych, są przecież wyłącznie niektóre w liczbie 23. pozwolonemi. —Na przyszłym kongressie Wiedeńskim spodziewaią się zmiany w niektórych przywileiach Rzeszy Niemieckiey; *podług Gazety Le Temps z dnia 31. Grudnia r. z.*—

ROSSYA. *Tygodnik Petersburgski pod dniem 24. Grudnia r. z.* równie iak i wiele innych gazet cudzoziemskich, donosi nam o świetnéy uroczystości w dniu Imienin N. Cesarza Wszech Rossyi w Petersburgu odprawionéy. Prócz mnogich okazałości, zachwycaiącym prawdziwie w tym dniu był widokiem ubiór Dam na uroczystość tę zaproszonych; które wszystkie na wzór chwalebny N. Pani, były w narodowym stroiu takim, iaki miała przed wiekiem ta nad brzegami Newy Stolica; ani można wątpić o słodkich uczuciach, iakie stróy takowy wzbudził; bo nic milszego każdemu Narodowi, iak to co mu iego dawną lub obecną przypomina świetność. Podług tegoż Tygodnika N. Pan wiele sobie i Tronowi swemu wiernych oraz przychylnych osób, iednych urzędami cywilnemi lub woyskowemi, innych znowu orderami różnych stopni przyozdobił; a między tymi Biskupa Rzymsko-Katolickiego Dyecezyi Kamienieckiey Koadiutora, JW. Księdza Ignacego Pawłowskiego; w dowód zupełnego zadowolenia i względów monarszych, za gorliwość, z iaką wypełnia obowiązki Prezyduiącego w Duchownêm Rzymsko-katolickiem Kollegium; niemniey Biskupa grecko-unickiego JW. Księdza Siemaszkę, w dowód zadowolenia monarszego, oraz w nagrodę iego gorliwych i pożytecznych prac, około zarządu w powierzonéy mu w Litwie Dyecezyi podiętych, Orderami S. Anny 1. Klassy zaszczycił.—

HISZPANIA. *Podług Gazety Le Temps z dnia 29. Grudnia.* Powstańcy zdaią się usilać, mianowicie w Biskaji, w Kastylii, i w królestwie Nawarry; odparli pod dowództwem swego Naczelnika Zabali, woysko Reientki w komendzie Jenerała Espinozi będące.—W potyczce téy, iak pisze Gazeta, bardzo krwawéy, Gwardya Królowéy ze znamienitém męstwem bóy wytrzymuiąca, i woysko liniowe wiele ucierpiało: nieszczęśliwe to zdarzenie ośmieliło bardzo Powstańców,

LITERATURA.

DALSZY CIĄG.

Rzut oka na początkową kolebkę Narodu Polskiego.

Zdaie się tedy, że iako dobrze znaiomy Rusi, i w niey nieiaki czas bawiący, mianowicie w czasie koronacyi Kolomana na królestwo Halickie, którego i sam koronował; zauważywszy: że Rusacy tak Jego iako i innych Polaków Lachami zwali, bądź że byli wyznania łacińskiego, bądź też że pochodzili od narodu Jazygów, wziął ztąd pochop do imienowania w historyi swoiey Polaków Lechitami. Lubo powyższe cytacye na udowodnienie, że Lech ów pierwozakładca iakoby Polski, był uroioną tylko osobą; nie wadzi wszelako dodać ieszcze i to, dla powagi i mocnieyszego przekonania; że Chrystyan Mnich Konwentu Brzeżnowskiego w Czechach, Xięcia Bolesława pobożnego brat, ieden z naystarszych kronikarzy Czeskich, w roku 980. piszący, i zasięgaiący w Historyi przez siebie wydanéy aż czasy Swiętego Augustyna, to iest kończący się wiek czwarty; wspominaiący nawet apostołów Morawskich Swiętego Cyrylla i Swiętego Metodyusza; nic iednak o Lechu, ani o Czechu (którzy mieli iakoby być bracia rodzeni) nie mówi,—przytacza tylko: że Czesi aż do panowania Libussy bez miast rządu, władzy, i praw zostawali; oraz że w pogańskich błędach żyli.—Konstantyn Porfirogenet Cesarz wschodni, mądry pod ówczas i ciekawy Monarcha, zostawiwszy nam (między innemi) szacowne dzieło swoie, czyli xięgę maiącą służyć synowi za przestrogę do rządów, piszący w roku 945. to iest więcéy iak na dwa wieki przed owém Lecha do Polski przybyciem, godnieyszy z wielu względów wiary od wszystkich prawie innych historyk, nie też nigdzie o Lechu w żadném piśmie swoiém niewspomina, lubo mieszkańców ziemi Polskiey, (zowiąc ich zawsze Chrobatami białemi, czyli Chrobatami bez chrztu; to iest Poganami, obszerny czyni opis, i gra-

ścisnęło wiele kredyt Reientki, potrzebnéy znacznych pieniężnych zapasów; skutkiem czego: dotychczasowy Minister Skarbu Remiza miał się usunąć; a Reientka na mieysce onego miała wezwać P. Gorgollo: późnieysze przecież numera teyże Gazety mówią, że porażkę rzeczoną miał tylko ponieść ieden Porucznik, który ze swoim plutonem postąpiwszy za nadto śmiało w miasto *Guernisca* powstańcami obsadzone, musiał się ze znaczną stratą ludzi ku swemu pułkowi cofać; lecz potém cały pułk na Powstańców gdy uderzył, ci rozproszeni spieszno w góry cofnęli się: możemy tedy powtórzyć, cośmy w przeszłym numerze powiedzieli, że woyna ta domowa w Hiszpanii długo ieszcze potrwa, nim się co stanowczego zawiąże; tém bardziéy, że mocarstwa Europeyskie nie spieszą się z uznaniem Izabelli II. Dla ciągłych zaś mieyscowych niepokoiów niepodobna iest obecnie, iak sobie Reientka życzyła, nowy podział królestwa na podrobione prowincye urządzić.

PORTUGALIA. *Gazeta Le Temps* pod powyższym dniem powiada, że w dniu 20. Grudnia przybyły do Londynu z Lizbony parowy statek, nic ważnego o mieyscowości portugalskiey nie doniósł, prócz że Jenerał Macdonald woyskiem Don Miguela dowodzić przestał; i mieysce iego zastąpił Hr. Saint Marthe: mówiono oraz w Lizbonie, że w dniu 17. Grudnia miało wkroczyć do Portugalii 6,000. Hiszpanów podług iednych, a podług drugich 18,000. trzema kolumnami; te nowiny wszelako potrzebują potwierdzenia.—Podług teyże Gazety Don Pedro sam z siebie niekontent że naraził sobie Izbę Parów, aresztując samowolnie, i w brew przepisom Konstytucyinym, iednego z nich P. Taipa; zamierza cofnąć się z tego gwałtownego kroku.—Posiłki które mu z Londynu przez darowy statek dnia 11. Grudnia przyszły, wynoszą w pieniądzach 2,500,000. franków; i w effektach woiennych ubranie na 6,000. ludzi wystarczaiące.—Z postępowania wszakże wszystkich Gazet widać, że lubo Anglia przeciw Don Miguelowi działa, Don Pedra sobie też nie życzy, i wolałaby widzieć w Lizbonie Reiencyą z przychylnych sobie Ministrów złożoną.

HOLLANDYA. *Podług Gazety Le Temps z dnia powyższego*, Minister Hollenderski miał urzędownie zawiadomić Francyą, że spory między Hollandyą a Belgią w r. 1834. ostatecznie załatwione zostaną. —

BELGIA. Król Belgiyski podług teyże Gazety, naywięcey się poświęca wewnętrznym urządzeniom kraiu: zkąd widać; że bądź niewątpi o powszechnym w Europie pokoiu; bądź też na wszelki wypadek ufa Francuzóm.—*Gazeta Pruska Stanu* donosi; że ustanowiono teraz w Belgii nowe ozdoby honorowe, mianowicie dla Obywateli, którzy się w r. 1830. zaszczytnie odznaczyli; któremi są: krzyż żelazny czteroramienny z Lwem Belgiyskim na dnie złotem; i medal z napisem: Obrońcom Oyczyzny.

TURCYA. *Gazeta Pruska Stanu* donosi; że Sułtan Turecki wywzaiemnienie się N. Cesarza Wszech Rossyi, w kosztownych i sobie i Dworowi swemu podarunkach iak nayczuley przyiął; Dziennik *Le Temps* z 29. *Grudnia r. z.* donosi, iż *Gazeta Morning Herald* uwiadamia; że Rossya iak nayczynniéy flotę swoią czarnego morza uzbraia, i porty onego wszystkie w dzierżawie swoiey będące, w bardzo znaczne zapasy żywności usposabia; niemniey armią swą w Krymie znacznie powiększa; na skutek czego liczne oddziały woyska, z brzegów morza Azowskiego, z Anapy, i z Kubanu nawet, spieszą do Krymu: cała tedy przestrzeń Pruta i Dunaiu, zaczynaiąc od Kaffy aż do Orsowy, na Wschód Wołoszczyzny, iest w boiową prawie postawą przyodziana; i wszystko w naylepszym iest porządku. — *Podług téyże Gazety*; Porty Mikołaiewa i Sebastyanopola, nigdy czynniey-

---

nice onym kładnąc, przestrzeń oraz tych granic od Węgier aż ku Frankom przez których Niemców wyraźnie rozumie — rozciągaiąc; kray ten cały wielką Chrobacyą, a Chrobatów, którzy za Karpackiemi od niego górami mieszkali, Chrobatami w krótkości nazywa: co dowodzi naydokładniey, że imie Polaków, nie było owocześnie znanem ieszcze na świecie. Są ieszcze niektórzy Historycy, którzy imionowanie Polaków, posielaniu się onych na równinach, czyli polach przypisuią; inni znowu z chęci, iaką mieli do łowów czyli polowania; drudzy utworzywszy imaginacyiną Lecha osobę, pozostały iakoby po nim naród Polechami późniey na Polaków przekształconemi zowią. Są ieszcze tacy, co od Zechów Lazygami nazwanych nad czarném morzem pierwiastkowo zamieszkałych, Imie Lachów od dawnych Rusaków czyli Roxolanów dla Polskich kraiowców upoważnione wywodzą. Inni znowu uważaią być właściwszém, dawanie z tąd Polakóm owego imienia Lachów od Rusi, że Polacy są Łacińskiego obrządku, i dla tego to podziśdzień słyszymy, nazywaiących Rusaków wiarę Katolicką *Laskaia wiera* czyli *Laskaia*, to iest Łacińska; a każdego co onę wyznaie zowią Lach, to iest człowiek obrządku Łacińskiego. —Pokładaią ieszcze niektórzy starożytni autorowie, i ten między innemi powód do imienia Polaków, acz mało ważny, że poganie z których wielu ieszcze było między Elbą i Odrą za Mieczysława pierwszego, a nawet i późniey, bo za Bolesława Krzywoustego w Pomeranii, przez pośmiewisko u bałwochwalców łatwe, Słowaków pod rządem Polskim będących, polanemi wodą, z przyczyny chrzczenia się onych nazywali, z kąd czasem, słowo *Poloni* urosło; i na spolszczone Polaków przeistoczyło się.—

Powyżey wyszczególnione różnych dzieiopisarzów domysły, wnosić przynaymniey pozwalaią, z kądby urość mogło imie Polaków; a gdy takowe wszystkie, nic pewnego przecież nie stanowią; czytelnik wybrać może z pomiędzy nich to, coby naybliższém prawdy wedle samego siebie osądził.—Wszakże to iest zawsze naypodobnieysze, że Polacy i Chrobaci są iedaym narodem: wiadomo nam albowiem, że Wendowie od Wendów Sarmatów, nazwisko wzięte sobie przywłaszczyli, że Antowie *Sarmatae litigantes* w pierwotném gnieździe swoiém zwani, Słowaków imie ogólne przybrali; że Morensowie od Gotów zwalczeni na Morawców przekształceni, imie to głośnem zdziałali. Czemuż tedy i Chrobaci, którym góry Karpackie, czyli Chrobackie dały nazwisko dawnych Spalów a późnieyszych Bolonów, nie mogli się nazwać Bolonami, czyli Polonami, a raczey Polakami; że zaś Chrobaci byli prawdziwym narodu Polskiego szczepem, sama skleyność imion rządcom narodu Chrobackiego właściwych dowodzi. Przyświadcza ten nayblizszy do prawdy wniosek sam Porfirogenet, gdy mówi o Kazimierzu, i Mirosławie, rządcach narodu Chrobackiego w Kroacyi; z kąd w poniża gór Karpackich na posielenie przybyli. Imiona te z Imionami naszych Bolesławów, Władysławów, Kazimierzów

szego nieprzedstawiały widoku; zużywane statki woienne, i okręta się naprawuią, a nowe spiesznie robią; w Portach nawet Tureckich, Marynarze Rossyyscy drzewem budowniczém z Samsunu i z Synopy dostarczoném, statki woienne uśpieszaią, na maytkach wcale nie brakuie. Pomimo iednak te wszystkie woienne przygotowania maiące groźną postać, podług teyże Gazety *Morning Herald*, pokóy stały w Europie przerwany być niema.—*Gazeta Augsburska z dnia* 31. *Grudnia* lubo też ręczy za pokóy, i nawet uzbroienie flot Europeyskich zapowiada, donosi wszelako: że podług listów ze Smirny, Anglia i Francya mocne w téy przystani maią Eskadry; oraz że się znayduie obecnie w Porcie Smyrneńskim trzech Admirałów; Sir Pultney-Malcolm Angielski, Hugon Francuski, i Dandelo Austryacki z flottą swoiego Monarchy; tudzież że maią w rzeczonym Porcie czas nie mały zabawić.—

ANGLIA. Gazeta *Le Temps* donosi, że podług wiadomości z Londynu; Sir Srafort Canning na Paryż dla zniesienia się w swoiém poselstwie z Ministerium Francuskiém, do Petersburga wyieżdża.—

WIADOMOŚCI UŻYTECZNE.

Anchusa tinctoria, Wołowy ięzyk, czerwieniec.

Roślina ta podług Linneusza należy do Klassy V. Rzędu I. Rośnie wszędzie na iałowych gruntach, rozmnaża się dogodnie z posianego nasienia. Liście ma lancetowate w końcu przytępione, nitki pyłkowe krótsze od korony. Nayprzednieysza farba Alkanna czerwona, otrzymuie się z tey rośliny podług Pana John tak: zewnętrzna powłoka korzenia na proch miałko utłucze się, —za pomocą etheru farbnik odciągnie się, który przez dystylacyą daie kolor ciemno-czerwony, taka farba iest ciężkości wody, albo bardzo mało co cięższa. Otrzymuie się łatwiey w ten sposób: moczą się korzenie w czystéy wodzie, w którey wprzód potaż zwyczayny był rospuszczony, przez co zamiast ciemno-czerwono-błękitny wyciąg; otrzymamy za pomocą kwasów, mianowicie kwasu siarkowego, pierwiastek farbny, który wystawiony nawet na działanie powietrza, bynaymniéy nie zmienia się. Farbnik takowy nie rozpuszczą się w wodzie, lecz w Alkocholu lub Etherze, albo w tłustych lotnych oleiach; tego rodzaiu rospuszczenia chemiczne, daią piękną i trwałą czerwoną farbę, karmazynowi równaiącą się. Alkanna czerwona w wodzie gotowana, zmienia swóy kolor na ciemnozielony, a odparowawszy wodę, otrzymamy lakę czarną w wodzie i nieco w spiritusie rospuszczaiącą się. Odmiany téy farby na kolory: czerwony za pomocą chloru, na zielony za pomocą kwasów, na błękitny za pomocą Alkali; a na błękitno-zielony za pomocą sody dokładnie opisał w swém dziele Berzeliusz. W Aptekach Alkanna używa się do zafarbowania pomad leczących popadane usta, i w ogóle do nadania koloru czerwonego tłuszczom lub oleiom.—Kluk namienia, że czerwony korzeń téy rośliny wygotowany, służy do zafarbowania łoiów i wosku.—

E. MISIURSKI.

ROZMAITOŚCI.

Jeden z Dzienników Francuskich pisze; że w Anglii dla Muzeum Londyńskiego w dosyć długim przeciągu czasu, zakupiono xiążek i Manuskryptów za 638,575. franków, medalów i starożytności za 168,250. franków, przedmiotów zaś do historyi naturalney należących, za 239,500. franków. Powyższy wydatek ogółem summę milion czterdzieści sześć tysięcy sto dwadzieścia pięć franków wynoszący; zdaie się nie być nawet wiernie i dostatecznie wyrachowanym w kraiu, który nic na postęp cywilizacyi nie szczędzi; i którego tak biblioteki iako i Muzea są wedle świadectwa podróżuiących bardzo ozdo-

---

etc. etc. ścisłe maią pobratymstwo.—Nasz Władysław pierwszy nawet w Słowiańskich narodach, a przeto i w Chrobackim, równobrzmienne z naszym Kazimierzem ma imionowanie. Nie zgrzeszę nawet wedle mego przekonania, nie utrzymuiąc się wszelako upornie przy moiém zdaniu; że Bolesław Chrobry, Syn Mieczysława pierwszego, dla tego mógł być Chrobrym nazwany, że był z narodu Chrobratów; co podobnieyszym być się zdaie, niż to, że go Rossyanie Chrobrym, w ięzyku Rossyiskim mężnego znaczącym nazwali, bo wszakże nie ieden z Krolów Polskich dał Rossyanom męstwa swoiego dowody, za cóżby tedy iednego tylko Bolesława, Mieczysława pierwszego Syna, przezwiskiem mężnego, Rossyanie uzacnić mieli. Ponieważ się rzekło o Lechu, pierwszym iakoby założycielu Polski; wypada tedy postęp Dynastyi onego do baiecznych wszakże czasów należącey, iak naykrócіey poiaśnić: drugiego po Lechu w liczbie Xiążąt Polskich znayduiemy Wizimira; —Kadłubek oyciec historyi naszey, ani Bogufał nic o familii Lecha nie mówią; zostawuią wszelako aż do Kraka, kray Polski pod rządem niewiedzieć iakim, znać iednak że wolnym, i pod zwierzchnością tylko głów starszych będącym: pierwszy Wapowski w 15tym wieku żyiący, Wizimira z potomków Lecha uczynił; nie poiaśniwszy wszelako w iakim stopniu; lubo panowanie Lechowe aż do lat 150. przewlokł, i zgaśnienie oney aż koło roku 650. wyznaczył. Smielszy od niego Sarnicki czyni Wizimira Synem Lecha, i iakby był na świadka do tych urodzin proszony, mówi że mu oyciec to imie dla podobieństwa z nazwiskiem Krolów Wandalskich nadał; dodaie nadto, że za panowania onego Polacy mieli wielką Flottę, z którą znaczne Duńczykom poczynili zabory; i iednemu nawet z Królów Duńskich Syward zwanemu, dwie córki i syna w niewolę wzięli: baśnią tę całą wziął Wapowski z Kronik Duńskich, w których iest ślad że iakiś Królik Słowiański, Króla Sywardynji pobiwszy, dzieci Jego uwięził.—

Po Wyzimirze historya baieczna narodu Polskiego nie tak upoważniona iak upowszechniona bardziey, nie pouczaiąc nas dla czego przerywa się postępne po Wizimierze pokolenie, oddaie podaniem Kadłubka i Bogufała owoczesną iakoby Polskę w rząd dwunastu woiewodów. — Ci woiewodowie mogli to być cząstkowi tylko wodzowie, bo od dawnieyszych czasów wedle świadectwa Prokopa w wieku szóstym, i Porfirogeneta w wieku dziewiątym, rządy Słowian różnoszczepnych gdy były prawie wszystkie możnowładcze, bądź arystokratyczne, zwyczaiem tedy owoczesnym wybierano zawsze z pomiędzy wszystkich, dwunastu nayznakomitszych latami i maiątkiem mężów, którzy prywatnych spory rozsądzali, i publicznemu dobru dawali kierunek; oraz woyskiem w boiu dowodzili.—Po skończonéy niby Epoce panowania tych dwunastu woiewodów, podług Kadłubka zawsze i Bogufała, miał panować w Polszcze Krakus czyli Krak rodem z Karyntii, któremu ci wzwyż wspo-

bne. Lach Szyrma w swoiém podrożopiśmie powiada, że tak w Anglii, iako i w Szkocyi, znalazł wszystkie naukowe zakłady bardzo obfite i bogate, dodaie nadto: że zauważył w nich wytłumaczone starannie na ięzyk Angielski Poezye Sarbiewskiego, które tam są bardzo chwalone, i po Szkołach między elementarne dzieła przepisem zwierzchniey naukowéy władzy policzone.—

Nie daleko Batawii w wioseczce Builenzorg zwanéy, gdzie się znayduie mała osada Chińczyków, Missionarz ieden z Jawy widział Portret Napoleona w złote ramy oprawny, do którego lud zebrany modły czynił, i portret ten wonném kadzidłem otaczał; dziwną iest rzeczą, zkąd lud ten, oświaty Europeyskiey niemaiący, nawet odosobniony, (acz w sposób bałwochwalski, a tém samém nie przyzwoity) miał wyobrażnią powinności oddawania hołdu dowcipowi.

Jeden Brama z Kalkuty wytłomaczył Bengalskim ięzykiem niektóre Poezye Lorda Byron.

Zrobiono uwagę w iednem z ulotnych pism Francuskich, że iak tylko robią się w ktorey nie bądź stronie świata zakładziny nowéy iakiey Kolonii, Hiszpanie poczynaią od Klasztoru, Włochy od Kościoła, Hollendrzy od Giełdy, Anglicy od Fortecy, a Francuzi od Teatru.—

Mechanik ieden nazwiskiem Rousignac miał wymyślić machinę, ktora uspiesza nieskończenie pieszą wędrówkę; ma to bydź pewien rodzay sprężyny, która się przywiązuie do obudwia, i ułatwia bardzo podnoszenie nóg: ieżli to iest prawda, wynalazek ten, autora onego wsławi.—

Odkryto w Połudnowéy Karolinie w Ameryce minę złota tak obfitą, że obecnie iuż pięćset robotników zaymuie; metal cały téy miny iest podziwienia godnéy czystości.—

Sławny wynalazca sztuki wzaiemnego uczenia P. Józef Lankaster, z całą rodziną swoią w ubostwie żyie w Kanada; dokąd przenieść mieszkanie swoie z Anglii, zmusiło go smutne onego położenie; otworzona iest w Londynie subskrypcya na wsparcie tego nieszczęśliwego. Nie iednego który żył nawet w obfitości, zmienne losu przeznaczenie do mimochętnéy pielgrzymki, i do ubostwa przywiodły. —

ODA HORACEGO

Do Pirrhy (1. 5.)

przekładania Maximiliana Hr. Fredra.

Cóż to za młodzian z barwną w róże skronią
Pieści się z tobą cały zlany wonią?
Pirrho! w cieniu wdzięcznéy groty
Dla kogoż splatasz włos złoty,
Niedbale stroyna? Ach! ileż to razy
Na zmienne bogi i przysiąg wyrazy
Narzekać będzie, gdy zoczy,
Ze burzą niebo się zmroczy!
Kto cię posiada teraz, iakże błądzi,
Jeżli cię złotą i wciąż wierną sądzi,
Ufny niestałey pogodzie!
Biada wiernym twey urodzie!
Te ślubne rysy na święconym murze
Swiadczą, że odzież zmoczoną przez burze
Jużem zawiesił u progu
Morza potężnemu bogu.

mieni Dzieiopisarze dla ozdobnieyszego ubarwienia Kroniki swoiey wielkie przypisuią dzieła; iako to: zbudowanie Miasta Krakowa, czyli Karantys; zabicie pustoszącego nadbrzeża Wisły Smoka w górze Wawelu dziś za podstawę Zamkowi Krakowskiemu służący, zamieszkałego, i inne ieszcze. — Krakus ten w końcu, uroiony przez Kadłubka Monarcha zniewieściawszy, przegrał iakąś wielką potyczkę, ale gdzie i kiedy nic o tém Kadłubek nasz nie namienia, więc wnosić wypada, że musiał w téy potyczce zginąć, gdy Kadłubek mówić o nim daley zaprzestał. — Był zaiste znacznéy części narodów Słowiańskich panuiący owocześnie Samo Frank, o którym Kalleziusza podanie dowodami iest wsparte.—Mogło to tedy spowodować naszego Kadłubka do nadania swemu uroionemu bohaterowi imie Kraka, czyli Krakusa; mogło równie i to Kadłubka naszego w błąd wprowadzić, że ieden z następców Samona Franka zwał się Karantus, którego nasz wspomniony Dzieiopisarz na Krakusa przemienił; wiemy albowiem z historyi, że ieden tego imienia był Królem Obotrytów, którzy iedni tylko między wszystkiemi Słowianami udzielnego mieli władcę, ale Krakus ten czyli Krak rodem Ruginanin, daleko późniéy Obotrytom panował, niż Krak Kadłubkowy podług tego autora istniał.—Co się zaś tyczy owego wzwyż wspomnionego Smoka, podobnieyszém do prawdy iest, zbliżaiąc się do kronik Czeskich, że ów smok nic innego nie był, iak tylko przekształcony na smoka, i w skałę Wawelu na mieszkanie z iaskini Anafiel przeniesiony dowolnie przez Kadłubka lotr Wizin zwany, którego wielkolud iakiś iakoby, a bardziey błędny rycerz, z odwagi osobistey sławy szukaiący, Sterkater za panowania Frotona Króla Duńskiego żyiący zabił. —

(*Dokończenie nastąpi.*)

TEATR NARODOWY.

Jutro na benefis JPana Fanciszka Zebrowskiego, dana będzie wielka nowa romatyczna Melodrama w trzech Aktach z dzieiów narodowych oryginalnie napisana; przez Jana Kamieńskiego Dyrektora Teatru Lwowskiego, pod tytułem: Mieszkanie Przepaści, czyli Dziewica w górach Karyntskich. Znakomity ten artysta poświęcaiący usługi swoie scenie oyczystéy od lat 20, godzien względów Szanownéy Publiczności! tém bardziéy; że nie tylko wytworem talentu, ale i doborem Sztuki, pragnie swóy benefis odznaczyć. —

UWIADOMIENIE.

Zawiadamia się Szanowną Publiczność, iż dla większéy dogodności w odbieraniu następnych Numerów TYGODNIKA KRAKOWSKIEGO, takowe odtąd wydawane będą w Księgarni W. Kocha, w Rynku Nro 14. obok Kościoła N. Panny Maryi.—Prenumerata przyjmuie się w Drukarni Akademickiey, dokąd i WW. Kollektorowie pieniądze zebrane z prenumeraty odsyłać raczą. —